

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUŚCI DZIAŁAJĄCY METODĄ "NA WNUCZKA" ZATRZYMANI

Data publikacji 04.03.2019

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 36-latek zatrzymany przez wodzisławskich kryminalnych. Mężczyzna podejrzany jest o udział w grupie zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy metodą "na wnuczka". Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 8 lat więzienia. Dozorem policji został również objęty 58-latek zamieszany w ten nielegalny proceder.

Kryminalni w wodzisławskiej komendy pracowali nad tą sprawą od stycznia, kiedy to pod koniec miesiąca doszło do pierwszego oszustwa na terenie Radlina. Metodą na "wnuczka" wyłudzone wtedy od starszej pani ponad 67.000 złotych. W toku czynności operacyjnych ustalono, że na terenie tego miasta doszło jeszcze do dwóch takich samych czynów a do kolejnych dwóch na terenie Zabrze.

Z początkiem lutego policjanci, realizując sprawę, zatrzymali 58-latkę, którego rola polegała na odbieraniu pieniędzy wyłudzonych od pokrzywdzonych osób. W sumie blisko 185.000 złotych. Mężczyzna za popełnione czyny został objęty policyjnym dozorem. Zastosowano wobec niego poręczenie majątkowe. Na poczet przyszłych kar i grzywien kryminalni zabezpieczyli mu także pieniądze i samochód osobowy.

Policjanci wiedzieli, że zatrzymany nie działał sam i dlatego pracowali nad ustaleniem pozostałych członków tej grupy. Wreszcie pod koniec lutego, przy udziale kolegów z komendy miejskiej w Sosnowcu zatrzymali 36-letniego mieszkańca tego miasta. Jego rola w tym przestępczym procederze polegała na odbieraniu pieniędzy na terenie Śląska i województwa lubelskiego od współników takich jak zatrzymany 58-latek. Następnie uzyskane pieniądze miał prawdopodobnie przekazywać dalej, do mózgow tej nielegalnej operacji.

W toku czynności procesowych, podczas przeszukań pomieszczeń zajmowanych przez 36-latkę zabezpieczono telefony komórkowe, karty telefoniczne, koperty, w których pokrzywdzeni przekazywali pieniądze oszustom oraz gotówkę. W piątek, na wniosek policji i prokuratury mężczyzna został tymczasowo aresztowany.

Wszystko wskazuje na to, że w powyższy proceder zamieszanych jest więcej osób, dlatego sprawa ma charakter rozwojowy, a śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Pamiętajmy, że zasada „ograniczonego zaufania” do nieznajomych obowiązuje nie tylko dzieci. Dorośli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowierności i braku rozważli. Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji. Niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, od dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać kilku podstawowych zasad, o które apelujemy:

Bądź ostrożna/y, pamiętaj:

jeżeli rozmówca proponuje Ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112 -

zanim zadzwonisz pod ten telefon, sprawdź czy rozłączyłeś poprzednią rozmowę;

Policja nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie prosi o przekazanie pieniędzy;

nie działaj pochopnie pod presją czasu;

po rozmowie zadzwoń do kogoś bliskiego na znany Ci numer telefonu, by opowiedzieć o zdarzeniu - nie może być ono tajemnicą;

jeśli nie możesz skontaktować się z najbliższymi, niezwłocznie powiadom policję o takim zdarzeniu, dzwoniąc pod numer 112.

Nie dajmy przestępcom szansy! Nie pozwólmy, aby zabrali oszczędności życia! Na Państwa sygnały policjanci czekają przez całą dobę. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, że nie jest to członek rodziny, czy prawdziwy funkcjonariusz tylko oszust lub w chwili, gdy telefonująca osoba postępuje w podany powyżej sposób **PROSIMY O NATYCHMIASTOWE POWIADOMIENIE POLICJI.**

(KWP w Katowicach / mw)